

POSTANOWIENIE

Dnia 23 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka (przewodniczący)

SSN Eugeniusz Wildowicz (sprawozdawca)

SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Łukasz Biernacki

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jolanty Rucińskiej,

w sprawie **M. J.**

podejrzanego z art. 233 § 1 k.k. w zb. z art. 234 k.k. w zb. z art. 238 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i in.,

co do którego umorzono postępowanie i zastosowano środek zabezpieczający w postaci umieszczenia w zakładzie psychiatrycznym

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 23 lutego 2021 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę podejrzanego

od postanowienia Sądu Okręgowego w N.

z dnia 16 lipca 2019 r., sygn. akt II Kz (...),

utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Rejonowego w Z.

z dnia 10 maja 2019 r., sygn. akt II K (...),

I. uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w N. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;

II. zarządza zwrot podejrzanemu uiszczonej opłaty od kasacji.

UZASADNIENIE

M. J. stanął pod zarzutem popełnienia następujących czynów:

1. w dniu 1 września 2015 r., 23 września 2015 r. oraz 4 listopada 2015 r. w Z., będąc przesłuchiwany w charakterze świadka w Komendzie Powiatowej Policji w Z. oraz Prokuraturze Rejonowej w Z. do sprawy o sygn. akt 1 Ds. (...) i będąc uprzedzony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zatajenie prawdy, fałszywe oskarżenie oraz fałszywe zawiadomienie o przestępstwie, zeznał nieprawdę twierdząc, że w okresie od sierpnia 2006 r. do września 2015 r. w I. w Wielkiej Brytanii A. pseud. K. podstępem, poprzez podanie środków odurzających w postaci amfetaminy, doprowadził do obcowania płciowego nieustaloną dziewczynę o imieniu I., zaś K. G. przetrzymywał ją i jej dziecko wbrew ich woli w swoim mieszkaniu – podczas gdy w rzeczywistości nie doszło do popełnienia wyżej opisanych przestępstw, a także fałszywie oskarżył A. „K.” oraz K. G. i jednocześnie zawiadomił o przestępstwie niepopelnionym – co stanowi czyn z art. 233 § 1 k.k., art. 234 k.k. oraz art. 238 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;
2. w dniu 26 lutego 2016 r. w Z., będąc przesłuchiwany w charakterze świadka w Komendzie Powiatowej Policji w Z. do sprawy o sygn. akt 1 Ds. (...) i będąc uprzedzony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i zatajenie prawdy, fałszywe oskarżenie oraz fałszywe zawiadomienie o przestępstwie, zeznał nieprawdę twierdząc, że w okresie od 2006 r. do 2 maja 2009 r. w I. w Wielkiej Brytanii mężczyzna o imieniu A. pseud. K. podstępem, poprzez podanie środków odurzających w postaci amfetaminy, kilkakrotnie doprowadził do obcowania płciowego nieustaloną dziewczynę o imieniu I. oraz, że kobieta ta w okresie od września 2011 r. do bliżej nieustalonego dnia 2015 r. w Z. była więziona ze swoimi dziećmi wbrew ich woli - podczas gdy w rzeczywistości nie doszło do popełnienia wyżej opisanych przestępstw, a także fałszywie oskarżył J. K., A. S., K. G. oraz A. „K.”, twierdząc, że w sprawę zamieszany jest również T. Z. i jednocześnie zawiadamiając o przestępstwie niepopelnionym – co stanowi czyn z art. 233 § 1 k.k., art. 234 k.k. oraz art. 238 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;
3. w dniu 19 grudnia 2016 r. w Z., będąc przesłuchiwany w charakterze świadka w Komendzie Powiatowej Policji w Z. do sprawy o sygn. akt PR Ds. (...) i będąc uprzedzony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych

zeczna i zatajenie prawdy, fałszywe oskarżenie oraz fałszywe zawiadomienie o przestępstwie, zeznał nieprawdę twierdząc, że w okresie od września 2011 r. do dnia 19 grudnia 2016 r. J. K., A. S. oraz A. pseud. K. znęcają się psychicznie i fizycznie nad dziećmi o nieznanych mu imionach, których matką jest nieustalona kobieta o imieniu I., w ten sposób, że doprowadzają je do stanu epilepsji oraz zabierają je matce wbrew jej woli - podczas gdy w rzeczywistości nie doszło do popełnienia wyżej opisanego przestępstwa, a także fałszywie oskarżył J. K., A. S., A. G. oraz A. „K.” twierdząc, że w sprawę zamieszany jest także T. Z. i jednocześnie zawiadamiając o przestępstwie niepopełnionym – co stanowi czyn z art. 233 § 1 k.k., art. 234 k.k. oraz art. 238 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

4. od bliżej nieustalonego dnia i miesiąca 2014 r. do dnia 9 lipca 2017 r., w Z., uporczywie nękał K. G. przez składanie wobec niego fałszywych zeznań, fałszywych zawiadomień o popełnieniu przestępstwa, fałszywych oskarżeń, a także przez nieustanne obserwowanie posesji oraz nachodzenie K. G. w miejscu jego zamieszkania – czym wzbudził u niego uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, jak i tym samym istotnie naruszył jego prywatność – co stanowi czyn z art. 190a § 1 k.k.;
5. w okresie od bliżej nieustalonego dnia czerwca 2016 r. do 1 czerwca 2017 r. w Z. uporczywie nękał B. Z. i W. Z. w ten sposób, że obserwował ich posesję i wystawał pod ich domem, domagając się wydania jego dziecka, które miało być przez wymienionych ukrywane, czym wzbudził uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i istotnie naruszył ich prywatność – co stanowi przestępstwo z art. 190a § 1 k.k.

Prokurator wystąpił z wnioskiem o umorzenie postępowania przeciwko M. J. i orzeczenie środka zabezpieczającego w związku z popełnieniem przez podejrzanego powyższych czynów w warunkach art. 31 § 1 k.k., to jest pełnej niepoczytalności.

Sąd Rejonowy w Z., postanowieniem z dnia 10 maja 2019 r., sygn. akt II K (...), umorzył postępowanie przeciwko M. J. o czyn opisany wyżej w pkt 1, ustalając, że podejrzany dopuścił się tego czynu w dniach 1 września 2015 r. i 4 listopada 2015 r., w warunkach art. 31 § 1 k.k., umorzył postępowanie o czyn opisany wyżej

w pkt 2, ustalając, że M. J. fałszywie oskarżył J. K., K. G. oraz osobę o imieniu A. pseud. K. i T. Z., a dopuścił się tego w warunkach art. 31 § 1 k.k., umorzył postępowanie o czyn opisany wyżej w pkt 3, ustalając, że podejrzany fałszywie oskarżył J. K., K. G. oraz osobę o imieniu A. pseud. K. i T. Z., a dopuścił się tego w warunkach art. 31 § 1 k.k., umorzył postępowanie przeciwko M. J. o czyn opisany wyżej w pkt 4, przyjmując, że od bliżej nieustalonego dnia i miesiąca 2014 r. do dnia 9 lipca 2017 r. w Z., uporczywie nękał on K. G., nieustannie obserwując jego posesję, nachodził go, dzwonił domofonem i domagał się umożliwienia rozmowy z rzekomo przetrzymywaną osobą o imieniu I. i jej dzieckiem, jak też nazywał go bandziorem, zarzucając uczestnictwo w grupie przestępczej, używał pogroźek twierdząc, że rozprawi się z nim i jego rodziną, nadto, że „jego dni są policzone” oraz wyzywał go do walki, czym wzbudził u K. G. uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia oraz istotnie naruszył jego prywatność, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach art. 31 § 1 k.k., umorzył postępowanie przeciwko M. J. o czyn opisany wyżej w pkt 5, zakwalifikowany z art. 190a § 1 k.k. i przyjmując, że w okresie od bliżej nieustalonego dnia czerwca 2016 r. do 1 czerwca 2017 r. w Z. uporczywie nękał on B. Z. i W. Z. w ten sposób, że obserwował ich posesję, zapowiedział, że będzie codziennie przychodził przed ich posesję, a następnie stał pod ich domem, domagając się wydania jego dziecka, które miało być przez nich ukrywane, używał wobec nich obraźliwych sformułowań oraz pogroźek o treści „wszystko musi się skończyć”, „albo wy albo ja”, „ta sytuacja skończy się tragedią”, czym wzbudził u nich uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i istotnie naruszył ich prywatność, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach art. 31 § 1 k.k., z powodu choroby psychicznej i nie mógł w czasie zarzuconych mu czynów rozpoznać ich znaczenia oraz kierować swoim postępowaniem.

Umarzając postępowanie, Sąd Rejonowy orzekł o umieszczeniu M. J. w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym, kosztami procesu obciążając Skarb Państwa.

Na postanowienie to złożył zażalenie obrońca M. J., zarzucając orzeczeniu Sądu Rejonowego :

- obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a to art. 201 k.p.k., polegającą na niezastosowaniu tego przepisu i zaniechaniu

powołania nowych biegłych psychiatrów i psychologa, w sytuacji gdy dotychczasowe pisemne opinie były niejasne i niepełne, a przesłuchanie biegłych na rozprawie, nie zmieniło tego stanu rzeczy;

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na jego treść, polegający na wadliwym przyjęciu, że wszystkie czyny podejrzanego opisane w zaskarżonym postanowieniu cechuje znaczny stopień społecznej szkodliwości, podczas gdy przeprowadzone w sprawie dowody nie dają podstaw do przyjęcia takich wniosków;

- naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 93a § 1 pkt 4 k.k., art. 93g § 1 k.k. w zw. z art. 115 § 1 k.k., art. 9 § 1 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k., art. 234 k.k., art. 238 k.k., poprzez ich błędne zastosowanie i wadliwe przyjęcie, że zachodzi podstawa do stosowania wobec podejrzanego M. J. środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zakładzie psychiatrycznym, podczas gdy po stronie podejrzanego brak jest realizacji znamion podmiotowych, tj. umyślności w zakresie każdego z zarzuconych mu czynów;

- naruszenie art. 115 § 2 k.k., poprzez jego błędne zastosowanie i wadliwe przyjęcie, że na stopień społecznej szkodliwości czynów zarzuconych podejrzanemu wpływa abstrakcyjne zagrożenie karą przewidziane w odniesieniu do każdego z nich w kodeksie karnym, podczas gdy ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu powinna być dokonana zawsze indywidualnie w stosunku do konkretnego czynu zabronionego;

- naruszenie art. 93a § 1 k.k. w zw. 93b § 1 k.k. poprzez ich błędne zastosowanie i wadliwe przyjęcie, że po stronie podejrzanego zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, że popełni on ponownie czyn zabroniony o znacznej społecznej szkodliwości, a pobyt w zakładzie psychiatrycznym jest jedynym sposobem, aby popełnieniu takiego czynu przez podejrzanego zapobiec.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Z. do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez orzeczenie łagodniejszego środka zabezpieczającego.

Sąd Okręgowy w N., postanowieniem z dnia 16 lipca 2019 r., sygn. akt II Kz (...), utrzymał zaskarżone postanowienie w mocy.

Obrońca M. J. wywiódł kasację od orzeczenia Sądu Okręgowego, zarzucając mu:

1. mogące mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, polegające na obrazie:
1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. art. 458 k.p.k., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na nierozważeniu i nienależytym ustosunkowaniu się w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia do wszystkich zarzutów podniesionych przez obrońcę w zażaleniu na postanowienie Sądu I instancji;
2. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. art. 433 § 2 k.p.k., polegające na zaniechaniu inicjatywy dowodowej przez Sąd odwoławczy w zakresie ustalenia sytuacji osobistej, rodzinnej i środowiskowej podejrzanego, pomimo tego, że ustalenia te nie zostały w ogóle poczynione w postępowaniu przed Sądem I Instancji, a były bezwzględnie potrzebne obydwu Sądom, do należytej oceny przesłanek zastosowania przepisów art. 93a § 1 pkt 4 k.k. w zw. z art. 93b § 1 k.k. w zw. art. 93g § 1 k.k.;
3. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. art. 437 § 2 k.p.k., polegające na przeprowadzeniu kontroli odwoławczej postanowienia Sądu I instancji w sposób wadliwy i utrzymaniu w mocy tego orzeczenia pomimo istnienia uchybień skutkujących koniecznością jego uchylenia i zmiany, a to tych objętych w zażaleniu zarzutem naruszenia prawa materialnego w zakresie nieprawidłowego zastosowania przepisów art. 93a § 1 pkt 4 k.k. w zw. 93b § 1 k.k. w zw. z art. 93g k.k.

Wskazując na powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w N.

Prokurator Rejonowy w Z. w pisemnej odpowiedzi na wniesioną kasację oraz występująca na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej wnieśli o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna w zakresie, w jakim zarzuca rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nienależyte rozważenie przez Sąd

odwoławczy zarzutów zażalenia kwestionujących ustalenie Sądu I instancji, że zarzucone podejrzanemu czyny cechuje znaczny stopień społecznej szkodliwości, a więc istnienie przesłanki szczególnej orzeczenia izolacyjnego środka zabezpieczającego.

Reguły orzekania środków zabezpieczających statuuje art. 93b k.k. – są to zasady konieczności, *ultima ratio* oraz proporcjonalności. Środki zabezpieczające orzeka się tylko wówczas, gdy jest to konieczne do zapobieżenia ponownemu popełnieniu przez sprawcę czynu zabronionego i tylko w takiej postaci, jaka jest wystarczająca dla realizacji tego celu. Orzeczenie izolacyjnego środka zabezpieczającego możliwe jest natomiast jedynie wtedy, kiedy: sprawca dopuścił się czynu o znacznej społecznej szkodliwości, istnieje uzasadniona obawa, że ponownie dopuści się czynu o nie mniejszym stopniu społecznej szkodliwości, zaś zastosowanie innych, nieizolacyjnych środków zabezpieczających, nie chroni przed tym niebezpieczeństwem (por. Agnieszka Barczak-Oplustil, Komentarz do art. 93(b) kodeksu karnego, [W:] Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II, (red.) Włodzimierz Wróbel, Andrzej Zoll, Wyd. V). Zadaniem Sądu, rozważającego zastosowanie izolacyjnego środka zabezpieczającego, jest więc ustalenie, czy czyn popełniony i prognozowany cechuje się znaczną społeczną szkodliwością, a jeśli tak, to jaki najłagodniejszy środek może zapobiec ponownemu jego popełnieniu.

W sprawie niniejszej Sąd I instancji poczynił te ustalenia w sposób, który wzbudził uzasadnione wątpliwości obrońcy podejrzanego, sformułowane następnie w postaci zarzutów zażalenia. Sąd II instancji miał za zadanie ustosunkować się do tych zarzutów, dokonując kontroli zaskarżonego orzeczenia w podanym zakresie i mając na uwadze treść art. 93b oraz 93g § 1 k.k.

Rację ma skarżący, iż Sąd Okręgowy w N. nie stanął tu na wysokości zadania, bowiem nie wziął pod uwagę szeregu konkretnych argumentów obrońcy, w świetle których to ustalenie budziło poważne wątpliwości.

Po pierwsze, czy w ogóle trzy pierwsze zarzucone podejrzanemu czyny wyczerpywały znamiona strony podmiotowej, skoro był on przekonany, iż sytuacje, o których zawiadamiał i zeznawał miały miejsce. Sąd Okręgowy w niewystarczający sposób odniósł się do kwestii możliwości przypisania podejrzanemu sprawstwa przestępstw składania fałszywych zeznań i fałszywych zawiadomień o

przestępstwie, uznając, że skoro „przekonanie podejrzanego o prawdziwości jego wersji wydarzeń było rażąco oderwane od rzeczywistości, a wynikało li tylko z urojeń, będących objawem choroby psychicznej”, nie sposób kwestionować prawidłowości przyjętej kwalifikacji prawnej czynów na wskazanej podstawie. Konkluzja ta wydaje się mało pogłębiona. Immanentną cechą czynów z art. 233, 234 i 238 k.k. jest świadomość sprawcy, że zafałszowuje obraz rzeczywistości. Przekonanie sprawcy o prawdziwości jego zeznań lub zawiadomień wyklucza postawienie mu zarzutu pomawiania czy celowego wprowadzania organów ścigania w błąd. I nie ma tu znaczenia przyczyna, dla której tkwił on w nieprawdziwym przekonaniu, czy, jak w niniejszej sprawie, urojeniowa etiologia składanych depozycji. Kwestię tę Sąd odwoławczy pominął, a miała ona istotny wpływ na ocenę stopnia szkodliwości zarzuconych M. J. czynów. Już choćby dlatego zaakceptowanie stanowiska Sądu I instancji, który przede wszystkim w zagrożeniu dobra wymiaru sprawiedliwości upatrywał przesłanki orzeczenia środka zabezpieczającego, nie powinno mieć miejsca.

Po drugie, gdy chodzi o ocenę stopnia szkodliwości dwóch pozostałych czynów, to Sąd Okręgowy poczynił w tym zakresie własne, a przy tym niekorzystne dla podejrzanego ustalenia, wykraczając poza stawiane zarzuty. Stwierdził mianowicie, że spośród niezwykle dolegliwych zachowań, zarzuconych M. J., wyróżniają się „groźby karalne, których treść można interpretować jako zapowiedź zamachu na zdrowie bądź życie osób zagrożonych” (s 4. postanowienia). Rzecz w tym, że podejrzanemu nie postawiono zarzutów z art. 190 § 1 k.k., zaś środek odwoławczy został wniesiony na jego korzyść. Po odrzuceniu tych nowatorskich ustaleń, nie sposób ustalić, co zdaniem Sądu Okręgowego przesądza o znacznej społecznej szkodliwości zarzutów z art. 190a § 1 k.k. w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy nie podjął również wystarczającej refleksji nad zarzutami dotyczącymi powodów uznania popełnionych przez podejrzanego czynów za charakteryzujące się znacznym stopniem społecznej szkodliwości. Rację ma autor zażalenia, iż w kwestii tej Sąd *ad quem* wykazał się pewną dozą niekonsekwencji. Z jednej strony zakwestionował bowiem twierdzenie obrony, że Sąd I instancji opart swoją ocenę społecznej szkodliwości jedynie na abstrakcyjnym zagrożeniu karą i charakterze naruszonego dobra prawnego, a z drugiej, właśnie na tych

argumentach oparł swoje stanowisko aprobujące ocenę dokonaną przez Sąd Rejonowy. Biorąc pod uwagę wątpliwą możliwość uznania, że czyny podejrzanego wypełniły znamiona przestępstw z art. 233, 234 i 238 k.k., Sąd Okręgowy, aby utrzymać w mocy orzeczenie o zastosowaniu środka zabezpieczającego z art. 93a § 1 pkt 4. k.k. (pobyt w zakładzie psychiatrycznym), winien był wskazać okoliczności związane z zarzutami uporczywego nękania, które świadczą o znacznej społecznej szkodliwości tych zachowań. Okoliczności takie Sąd II instancji wprawdzie wskazał, ale, jak już wyżej wspomniano, wykroczył przy tym poza zakres zarzutów. Nie przedstawił innych, poza tymi argumentów, uzasadniających uznanie, że czyny podejrzanego z art. 190a § 1 k.k. cechowała znaczna szkodliwość, stanowiąca znamię zastosowania środka izolacyjnego.

„W art. 115 § 2 k.k. ustawodawca wskazał, jakie elementy winny być brane pod uwagę przy dokonywaniu oceny stopnia społecznej szkodliwości każdego czynu zabronionego. Oceny takiej należy dokonywać indywidualnie co do każdego czynu wyczerpującego znamiona określone w ustawie karnej, zarówno w kontekście ustalenia, czy czyn taki jest społecznie szkodliwy w stopniu wyższym niż znikomy (art. 1 § 2 k.k.), jak i wtedy, gdy ustawa karna wiąże określone skutki z popełnieniem czynu o określonym stopniu społecznej szkodliwości (np. art. 66 § 1 k.k., art. 93b § 1 k.k.)” (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 21 lutego 2019 r., sygn. akt V KK 54/18). Przyjęte przez obydwie Sądy założenie, że o stopniu społecznej szkodliwości danego czynu decyduje przede wszystkim to, w jakie dobro ów czyn godzi, stanowi nadmierne uproszczenie. Ocena stopnia społecznej szkodliwości konkretnego zachowania się powinna być zawsze oceną całościową, uwzględniającą wszystkie okoliczności wymienione w art. 115 § 2 k.k. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2020 r., sygn. akt SNO 5/12). Takiej kompleksowej oceny nie przeprowadził Sąd Rejonowy, a nie skorygował tego Sąd Okręgowy, wskutek niewystarczającego rozważenia argumentacji podniesionej w zażaleniu obrońcy. Tymczasem trzeba podkreślić, iż, ze względu na brzmienie art. 93b § 1 zd. 2 k.k., kwestia właściwego ustalenia stopnia społecznej szkodliwości czynów podejrzanego, działającego w stanie pełnej niepoczytalności ma fundamentalne znaczenie dla rozstrzygnięcia o zastosowaniu właściwego środka zabezpieczającego.

Kierując się powyższym, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w N. do ponownego rozpoznania.

Rzeczą tego Sądu będzie ponowne rozpoznanie zażalenia obrońcy, z uwzględnieniem przesłanek i zasad stosowania środków zabezpieczających określonych w Kodeksie karnym.

Dlatego orzeczono jak w postanowieniu, przy czym o zwrocie opłaty od kasacji zgodnie z art. 527 § 4 k.p.k.